WYSŁANE PRZEZ
Irmgard

ON
27.05.2015

★ ★ ★ ★ ★
Keine Stimmen

Ja i społeczność



Poszukiwanie idealnej społeczności

Dawno, dawno temu ...

społeczność, która miała prawie same problemy. Było tak źle, że nawet nie chciało się o tym mówić.

Co to były za kłótnie! Wszyscy wiedzieli lepiej. Do tego dochodzili różni przywódcy. Mieli swoich lojalnych zwolenników i każdy chciał być największy. W ten sposób pogrążali się nawzajem. Społeczności groziło całkowite rozpadnięcie się.

Nie było to tajemnicą, dlatego mogę mówić o tym otwarcie. Chrześcijanie z tego kościoła chodzili do burdelu i kłócili się: "O co tyle hałasu - jesteśmy wolni!". Znam jeszcze gorszy przykład. Pewien mężczyzna utrzymywał intymne stosunki z drugą żoną swojego ojca. To była hańba! Inni, którzy nie należeli do zboru, również tak to postrzegali.

Czy mam powiedzieć więcej? Chrześcijanie mieli wspólne posiłki, które łączyli z Wieczerzą Pańską. Zdarzało się, że niektórzy z nich wypijali tak dużo wina, że nie zostawało nic dla innych. Wracali do domu po nabożeństwie pijani. Były pastor tego zboru powiedział, że takie okazje przynoszą więcej szkody niż pożytku.

Czy dołączyłbym do tego zboru? Z pewnością byłoby to dla mnie zbyt problematyczne! Czy to w ogóle był prawdziwy, biblijny kościół?

Tak, to był biblijny kościół! Został założony przez samego apostoła Pawła. I choć dostrzegał on ich wady, bardzo wysoko oceniał tych chrześcijan. Zwrócił się do nich w swoim liście: "Do zboru Bożego w Koryncie, do świętych..." (1 Kor. 1:2). I to miał być kościół Boży? Czy słowo "święci" było naprawdę odpowiednie dla takich ludzi? Tak, Paweł darzył ich wielkim szacunkiem!

Kościół ma wady

Bóg nie jest zainteresowany ukrywaniem wad. Dlatego takie przykłady są otwarcie zapisane w Biblii. Większość ksiąg biblijnych została napisana, ponieważ Bóg nie był zadowolony ze swojego ludu. Nawet prorocy Starego Testamentu musieli wielokrotnie krytykować lud Boży i wzywać go do pokuty.

Nie lepiej było w czasach Nowego Testamentu. Zaczyna się od tego, że Jezus często musiał upominać swoich uczniów. A kończy się na tym, że Jezus nie zawsze przychylnie osądzał różne kościoły (List do Objawienia).

Dobre niezadowolenie z kościoła
Bóg zawsze był niezadowolony ze swojego ludu. Ale nigdy się nie poddawał! Jest to kłopotliwa historia Boga z nami, ludźmi, aż do dnia dzisiejszego.

Jeśli Bóg nie jest zadowolony ze swojego kościoła, to ja też mogę być. To chroni mnie przed fałszywym samozadowoleniem. Wtedy muszę stać się aktywny i pomagać. Ponieważ kościół nie powinien pozostać taki, jaki jest. Powinien stać się piękniejszy! Powinien być bardziej podobny do Jezusa!

Poszukiwanie idealnego kościoła
To naturalne, że szukamy idealnego kościoła. Niektórzy utknęli myśląc o pierwszych chrześcijanach: "To były czasy! Powinniśmy mieć kościół taki jak ten w Jerozolimie"

Naprawdę? Ale moja Biblia mówi coś innego. Dzieje Apostolskie opisują dobry początek. Ale wkrótce znajdujemy pierwsze oszustwo, które Bóg karze śmiercią (Dzieje Apostolskie 5). Jeden rozdział później jest mowa o napięciu i narzekaniu w kościele. Jedzenie było rozdzielane niesprawiedliwie. Kościół musiał zostać zorganizowany w inny sposób. Później żydowscy chrześcijanie gwałtownie pokłócili się z Piotrem, ponieważ udał się do pogan (Dzieje Apostolskie 11). A potem kościół był oczywiście zaskoczony, że Bóg odpowiedział na modlitwy, a Piotr stanął w drzwiach (Dzieje Apostolskie 12). Bohaterowie wiary? - raczej nie! A może powinienem wspomnieć o przykładzie, w którym misjonarze pokłócili się tak bardzo, że musieli się rozdzielić (Dzieje Apostolskie 15). Biblia nie przedstawia idealnego obrazu wczesnego kościoła.

Niemniej jednak chrześcijanie wielokrotnie poszukiwali idealnego kościoła na przestrzeni dziejów. Dochodziło do podziałów i powstawały nowe kościoły. Ale wkrótce zdali sobie z tego sprawę: Kościół znów jest wadliwy! Nastąpiły nowe podziały. Ale w czym tkwi problem?

To ja jestem problemem
Nie jestem bezbłędny! Im lepiej znam siebie, tym wyraźniej widzę swoje błędy. Jest to jeszcze bardziej prawdziwe, gdy patrzę na siebie w lustrze Biblii. Tylko ci, którzy nie znają samych siebie, myślą inaczej.

Nawet gdyby istniał idealny kościół, przestałby istnieć, gdy tylko bym się w nim znalazł. Pierwszym błędem, jaki popełniłby ten kościół, byłbym ja sam! To rozważanie zmusza mnie do myślenia - i czyni mnie współczującym wobec słabości innych.

JEZUS I TAK KOCHA KOŚCIÓŁ

Jezus nigdy nie miał złudzeń. Zna mnie i zna kościół. Mimo to przyszedł na świat i założył kościół. I kocha go bardziej niż cokolwiek innego! Ponieważ oddał za nich swoje życie.

Czy powinienem powiedzieć "nie" kościołowi, skoro Jezus mówi "tak"? Czy powinienem odrzucić drugą osobę, jeśli Jezus kocha ją pomimo jej wad i zaakceptował ją? To sprawia, że słowa z Listu do Rzymian 15:7 stają się zrozumiałe: "*Przyjmujcie jedni drugich, jak i Chrystus przyjął nas ku chwale Bożej*"

MIŁOŚĆ DAJE, NIE PYTAJĄC O CECHY DRUGIEJ OSOBY!

Jedni drugich**brzemiona n**oście
Powinniśmy nie tylko akceptować siebie nawzajem, ale także nosić brzemiona jedni drugich. Ten tekst jest ściśle związany z błędami, które zdarzają się w kościele (Gal. 6:1+2). Jeśli widzę słabości, to jest to również mój problem. Chcę z miłością pomagać i pracować nad nimi. Ponieważ kocham Jezusa i Jego kościół! Nie będę burzyć, ale budować.

"Nic nie działa w kościele!" - Co powinienem zrobić?
Po pierwsze, pojawia się pytanie, czy tak jest naprawdę, czy tylko tak to widzę. Bo chociaż jestem liderem JS, moja opinia nie jest miarą wszystkich rzeczy. Czy to możliwe, że zwracam zbyt mało uwagi na inne rzeczy? Ponieważ starsi ludzie również mają inne potrzeby, a kongregacja składa się z młodych i starszych. Czy mogę oczekiwać, że starsi ludzie zrozumieją Jungschar, jeśli ja nie mam dla nich takiego samego zrozumienia? I gdzie jest mój wkład w promocję społeczności - poza pracą w

grupie młodzieżowej? Tak, słyszałem argument: "Robię Jungschar, to wszystko, na co mam czas" Ale ważne jest również, aby kultywować relacje z całą społecznością w ramach mojej pracy z grupą młodzieżową. To ważny wkład. W połączeniu z dużą cierpliwością i modlitwą może to ożywić kościół.

Jezus miał coś na myśli, kiedy zakładał kościół

Należę do kościoła! Jezus miał coś na myśli, kiedy go zakładał. To nie jest dzieło człowieka. Zawsze chcę sobie o tym przypominać. I umieścił mnie w tym "moim" kościele, abym mógł wypełnić swoje miejsce.

Pytania:

1. Czy jesteś zadowolony ze swojego kościoła? Dlaczego (nie)?
2. Co powinno się zmienić?
3. jak mógłbyś pomóc?

1 Ja i społeczność

Referencje:

Zawartość: Annual focus 1993 "Community", Peter Blaser, Siegfried Nüesch, Martin Bihr, Hansruedi Tanner, Ueli Obrist, Johannes Wallmeroth, Peter Schulthess

Rysunki: Andreas Vetterli

prawa autorskie: www.besj.ch

Zdjęcie na okładce: Clipart dzięki uprzejmości wydawcy buch+musik ejw-service gmbh, Stuttgart - www.ejw-buch.de

Weitere Informationen

Kategorie
Wiara i inspiracja

Tagi
Gmina
Wyszukiwanie
Wspólnota
Chrześcijański
Nauczanie

Wiek
Brak dostępnych danych.

Liczba uczestników
Brak dostępnych danych.

Biblia
Temat:

Czas trwania
Brak dostępnych danych.

Pobieranie plików
Plik do pobrania dostępny

KI Generierter Inhalt
Zawartość
Kategorie
Tagi
Wiek
Liczba uczestników
Biblia
Czas trwania

© YoungstarsWiki | https://youngstarswiki.org/pl/wiki/art/ja-i-spolecznosc